



# ZAWIERZENIE

*Nos cum prole pia - benedicat Virgo Maria*

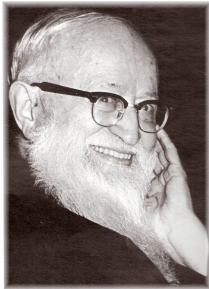
DIECEZJA BYDGOSKA, TORUŃSKA I ARCHIDIECEZJA GNIEŹNIĘSKA

Wrzesień 2018 Nr 223

15 września 2017- 15 września 2018

**ROK OJCA JÓZEFA KENTENICHA**

**"JESTEŚMY, BO TY JESTEŚ"**



*Kochana Rodzino Szensztacka!*

No i nadchodzi ten dzień... Przez cały rok pieczołowicie przygotowaliśmy się do niego, poprzez codziennie odmawianą modlitwę Roku Ojca, którą duchowo łączyliśmy się ze wszystkimi dziećmi Szensztatu; poprzez comiesięczne *Spotkania z Ojcem* po Mszy św. Przymierza na Piaskach; poprzez pielgrzymowanie do Szensztatu i spotkania ze świadkami świętości Ojca; poprzez nasze spotkania i skupienia formacyjne; poprzez rekolekcje w Stoczku i nie tylko; oraz przez tylko Bogu wiadome postanowienia i przewyciężenia w pracy nad sobą.

15 września, liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, to dzień Jubileuszu 50 lecia odejścia do Domu Ojca naszego Założyciela – Ojca Józefa Kentenicha. Dni jubileuszu są nie tylko dniami wspomnień, ale także dniami odnowy duchowej. Jako Rodzina Szensztacka w Polsce chcemy tę odnowę przeżyć w przyrzeczeniu wierności posłannictwu, w którym współuczestniczymy, chcemy tego dokonać w formule przymierza miłości z Ojcem. Cieszę się, niektórym spośród nas uda się pielgrzymować do świderskiego Sanktuarium Wierności na tę uroczystość. Wszystkich zachęcam, aby w Sanktuariach Domowych łączyli się duchowo i odnawiali swoją wierność. Zachęcam do lektury: Nazywają go Ojcem, by przybliżyć sobie wydarzenia związane z odejściem Ojca. Niech ten dzień będzie dla nas wszystkich czasem doświadczenia mocy Przymierza miłości i duchowej obecności Ojca. Niech Ukochana MTA wyjedna nam wiele łask i darów Bożych, a przede wszystkim daru odwagi i wierności.

*Życzę błogosławieństwa Ojca*

*– s. M. Emanuela*

# Razem z Tobą Ojczy!

PRZESŁANIE DO RODZINY SZENSZTACKIEJ NA 50-LECIE ŚMIERCI  
OJCA JÓZEFA KENTENICHA - 15 WRZEŚNIA 2018

## **Kochana Rodzino Szensztacka,**

dnia 15 września 2018 będziemy obchodzić 50-lecie śmierci naszego Ojca i Założyciela, ojca Józefa Kentenicha. Z tego względu ogłosiliśmy „Rok Ojca Kentenicha”, w którym w różnoraki sposób chcemy dać świadectwo o nim i jego charyzmacie. W 2014 roku przeżywaliśmy wielki Jubileusz Szensztatu jako czas łaski oraz odnowy i opierając się na obietnicy z niego płynącej opowiedzieliśmy się i zobowiązaliśmy się do tego, by „Szensztat wyruszył w drogę” (por. Memorandum 2015).

Zatem w związku z 15 września br. stawiamy sobie pytanie: Co 50 lat po swojej śmierci mówi nam nasz Ojciec i Założyciel i co mówimy jemu my, jego Rodzina Szensztacka?

### **1. Co mówi nam nasz Ojciec i Założyciel w tej godzinie?**

W swojej mowie pożegnalnej nasz Pan Jezus Chrystus dał swoim Apostołom na drogę trzy zdania / słowa: „Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was.” (J 15,4). „... abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem.” (J 15,12). „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16).

Nasz Założyciel dla nas, jako Rodziny, stał się zwierciadłem Chrystusa. Możemy więc sobie wyobrazić, że mówi do nas w podobny sposób.

„Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was.” (J 15,4) – *Twórcza wierność Założycielowi*

W Bożym powołaniu Założyciela zawarte jest także nasze powołanie. Zawierzyliśmy jemu, wierzymy w jego charyzmat i jego posłannictwo. Wierzymy, że Bóg pozwala nam w przymierzu miłości z Maryją mieć udział w jego założycielskim duchu. Jeżeli „w nim trwamy”, pozostajemy z nim zjednoczeni w przymierzu, wtedy „on trwa w nas” i jego charyzmat będzie twórczo aktualny i owocny w Kościele i dla Kościoła.

„... abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem.” (J 15,12) – *Cor unum in Patre*

Ojciec Kentenich bardzo podkreślał samodzielność poszczególnych wspólnot swojego dzieła, bardzo też wzywał do jedności i solidarności wszystkich wspólnot i członków wielkiej federacyjnej Rodziny oraz tę jedność i solidarność wspierał. Widział, że planem Boga dla jego duchowej Rodziny jest wspólnota serc: „Wydaje się to być zamiarem Boga – zachowanie tego stopienia serc jako podstawy na przyszłe 50 lat w przestrzeni i ramach naszej Rodziny... nie tylko na nadchodzące 50 lat, lecz na wszystkie nadchodzące czasy” (o. J. Kentenich 25.12.1967) *Cor unum in Patre* – jedno serce w Ojcu – powinno się uwidaczniać dzisiaj w konkretnym solidaryzowaniu się pomiędzy różnymi wspólnotami i narodowościami, różnorodnością kultur Rodziny Szensztackiej w świecie. Potrzebujemy siebie nawzajem. Ta solidarność powinna znaleźć wyraz i być równocześnie ziarnem owocnej kultury przymierza.

„Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). - *Szensztat wyruszający w drogę*

Ojciec Kentenich z pewnością patrzy z radością na silny misjonarski nurt, który dzisiaj inspiruje Rodzinę Szensztacką. Stosownie do słów naszego Papieża Franciszka, chcemy być „Szenszatem wyruszającym w drogę”, Szenszatem misyjnym, który z radością chce wnieść w dzisiejszy Kościół i świat Ewangelię w szczególnej formie misji Szensztatu. Przymierze staje się misją, przymierze staje się kulturą. To dotyczy wszystkich obszarów życia: młodzieży, rodzin, wychowania, Kościoła, we wszystkich obszarach społeczeństwa i kultury (por. Memorandum 2015). „Daj, abyśmy mocą przymierza miłości budowali nowy świat, w którym ludzie tworzą kulturę przymierza, wszędzie tam, gdzie żyją i działają”.

„Potrzebujemy łaski z góry, i otrzymamy ją, jeśli wierzymy w nasze przymierze miłości. Możecie być pewni, że z naszym przymierzem miłości jest związany wieloaspektowy charyzmat”. (o. Józef Kentenich 25.11.1965). *Dilexit Ecclesiam* – Umiłował Kościół – słowa, które nasz Założyciel wybrał jako nagrobną inskrypcję, pozostają dla nas drogowskazem i zobowiązującym testamentem.

### **2. Co powiemy dzisiaj naszemu Ojcu i Założycielowi, jako jego Rodzina Szensztacka?**

Najpierw wyrażamy naszą wdzięczność za dar, jakim nas Bóg obdarzył w Ojcu Kentenichu. Jemu zawdzięczamy Szensztat i wszystko, co Szensztat dla nas oznacza: Źródło łask w sanktuarium, duchową ojczyznę i rodzinę, duchowość i drogowskaz, sens i posłannictwo. Ojciec Kentenich jest dla nas wzorem,

# Razem z Tobą Ojczy!

Ojcem, Założycielem i Prorokiem. Dziękujemy za to z serca. Tak jak mówimy Matce Bożej, tak mówimy również Jemu: „Czym bylibyśmy bez Ciebie”. Przedstawiamy mu nasze potrzeby i nasze prośby.

Jesteśmy słabi i doświadczamy granic, właśnie w obliczu naszego wielkiego, przez niego zleconego nam posłannictwa. Prosimy go o jego prorockiego ducha, tak jak prosił Elizeusz swojego mistrza Eliasza:

„Niechby - proszę - dwie części twego ducha przeszły na mnie!” (2 Krl 2,9). Dlatego prosimy Boga w tym roku: „Prosimy Cię, daj nam cząstkę jego założycielskiego ducha. Spraw, aby jego charyzmat był w nas tak żywy, abyśmy jego mocą mogli kształtować przyszłość Kościoła i społeczeństwa”. W spojrzeniu na nasze posłannictwo prosimy Boga także o jedność całej Rodziny i o to, by Maryja przyciągnęła do siebie wiele „młodych serc”, które całkowicie poświęcą się dla Jej posłannictwa.

Przede wszystkim jednak chcemy obiecać naszemu Ojcu i Założycielowi naszą gotowość i wierność: wierność jemu i jego charyzmatowi, wierność do jego Dzieła i jego Rodziny, wierność do jego posłannictwa dla Kościoła i współczesnego świata.

W tym duchu odnawiamy przymierze z nim i prosimy Matkę Bożą, by tak pokierowała staraniami o jego beatyfikację i kanonizację, aby jego charyzmat poprzez wszystkie sanktuaria szensztackie, szczególnie także przez Sanktuarium Matri Ecclesiae na Belmonte mógł stać się błogosławieństwem dla Kościoła.

Kochana Rodzino Szensztacka,

Obecnie, 50 lat po jego śmierci rozstrzyga się, na ile Założyciel żyje w swoim Dziele i na ile wejdzie do historii. Teraz zostaną ustawione zwrotnice odnośnie przyszłości jego Rodziny. To, co w nim miało swój początek, powinno teraz w nas, jako jego Rodzinie, dojść do pełnego rozwoju. Ojciec Kentenich mógłby powiedzieć do nas podobnie jak św. Paweł: Wy jesteście moim listem polecającym, „... pisanym w sercach naszych, listem, który znają i czytają wszyscy ludzie. Powszechnie o was wiadomo, żeście listem Chrystusowym dzięki naszemu posługiwaniu, listem napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc (2 Kor 3,2-3).

Kiedy członkowie Rodziny Szensztackiej prosili św. Jana Pawła II o kanonizację Ojca Kentenicha, powiedział: „Wy ogłoście go świętym!” Powinniśmy prosić i dążyć do tego, by miał miejsce nowy cud świętej nocy: gdy Rodzina będzie poważnie dążyć do świętości, wtedy nasz Założyciel będzie kanonizowany. Józef Engling, którego 100. rocznicę śmierci obchodzimy również w tym roku, wierny uczeń Ojca Kentenicha z pierwszego pokolenia założycielskiego, ręczy za to, obok innych mężczyzn i kobiet. Pierwszy cud, o który prosimy, to cud świętości Rodziny Szensztackiej.

Tego może dokonać tylko Duch Święty. Włączając się w tę wiarę i ufność naszego Ojca i Założyciela idziemy razem w przyszłość. „...ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

W imieniu Prezydium Generalnego Dzieła Szensztackiego  
Wasz - O. Juan Pablo Catoggio

**ZATRZYMAJ SIĘ PRZY OJCU...**

## SŁOWA OJCA

*„Boży zamysł przewidział, że wy i ja, ja i wy, w wyjątkowo głęboki sposób należymy do siebie. W planach Bożych nie istniałem bez was, ani wy beze mnie. Bóg przewidział nas od wieczności w głębokim Przymierzu Miłości. Skoro Bóg tak to widział; że on mnie nie przewidział bez was, jak i was beze mnie; skoro On nie chce, żebym ja wypełnił zadanie bez was, podobnie tak, jak On widział Matkę Bożą zawsze w łączności ze Zbawicielem; skoro Bóg od wieczności przewidział was jako moich stałych pomocników i pomocniczki w wypełnieniu mojego zadania, to możecie zrozumieć, jak muszę być wam wdzięczny za to, że włączyliście się w te plany.”*

*O. Józef Kentenich, 20 sierpnia 1947 r.*

# Razem z Tobą Ojczy!

Zachęcam do SPISYWANIA PRÓŚB I PODZIĘKOWAŃ  
zanoszonych za pośrednictwem naszego Ojca Założyciela.  
W tym celu można posłużyć się również adresem mailowym:

[sekretariat-kentenich@szensztat.pl](mailto:sekretariat-kentenich@szensztat.pl);

Zapraszam również na stronę internetową poświęconą naszemu Ojcu:

<http://www.pater-kentenich.org/pl/>

## TO SIĘ WYDARZYŁO...

**Wierzę mocno, że nigdy nie zginie  
kto wiernie w Przymierzu miłości żyje!**

2 września 2018 r., w Roku Ojca Kentenicha w Sanktuarium Zawierzenia odbyła się niecodzienna uroczystość. 12 małżeństw z Formacji Wstępnej zawarło Przymierze miłości z MTA. 5 małżeństw pochodzi z parafii św. Bartłomieja w Szczepanowie w Archidiecezji Gnieźnieńskiej, pozostałe 7 par to uczestnicy bydgoskiej grupy formacyjnej przy Sanktuarium. O g. 13.00 rodziny zebrały się w Sanktuarium na modlitewnej refleksji o przymierzu, a następnie wspólnie przećwiczyliśmy pieśni, by o g. 14.00 rozpocząć uroczystą Eucharystię sprawowaną przez Ks. Huberta - Proboszcza ze Szczepanowa. Po homilii odbył się akt zawarcia Przymierza miłości – zawierzenia Maryi życia małżeńskiego i rodzinnego i włączenie do wspólnoty Rodzin Szensztackich. Rodziny zaangażowały się w prowadzenie oprawy liturgicznej a Matka Boża na dobry początek, otrzymała całe naręczce róż. Po Mszy św. i wspólnej fotografii, przeszliśmy do Domu św. Józefa na agapę – rodzinne świętowanie. Naszym Kochanym Młodym Rodzinkom życzymy, by Matka Boża z Sanktuarium mocą Przymierza miłości kształtowała Wasze serca na wzór Serca swojego Syna.

Wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i przeprowadzenie  
tej pięknej uroczystości z serca mówię: Bóg zapłać!

### *Rekolekcje letnie 2018 r.*

Zapraszam do zapoznania się z dwiema relacjami-świadectwami z rekolekcji przy Sanktuarium Zawierzenia. A na obejrzenie zdjęć zapraszam na naszą stronę internetową.

W dniach 19-22 lipca 2018r. odbyły się rekolekcje dla rodzin „Dorzuć do ognia!”. Centralnym punktem każdego dnia była Eucharystia, poprzedzona modlitwami i wspólnym śpiewem na uwielbienie Pana. Rodziny uczestniczyły w prelekcjach m.in. na temat domowego sanktuarium- jako miejsca budowania więzi i wychowania. Poruszyliśmy temat pielęgnowania sakramentalnej więzi małżeńskiej oraz dyskutowaliśmy, co znaczy dla nas dążyć do świętości na drodze jaką jest przymierze miłości? Dialog małżeński w formie kawiarenki był piękną formą wyrażenia naszej miłości małżeńskiej, która rozwija się prawidłowo tylko wtedy, gdy jest mocno zakorzeniona w Bogu. Punktem kulminacyjnym dialogu było odnowienie przysięgi małżeńskiej. Ubogacającym przeżyciem był również czas przeznaczony na lepsze poznanie nauczania naszego Ojca Założyciela.

Czas rekolekcyjnego skupienia pozwolił nam na lepsze zrozumienie jak powinniśmy żyć w przymierzu miłości. Dzięki temu mogliśmy odnowić relację z MTA oraz naszym współmałżonkiem.

Czerpiąc siły z naszego sanktuarium możemy kształtować nasze życie małżeńskie i być świadkami Boga w świecie.

*Karolina*

# Razem z Tobą Ojczy!

\* \* \* \* \*

Właśnie dobiegł końca kolejny szalony weekend naszego życia. Mniej więcej od trzech lat, czyli od kiedy to jesteśmy małżeństwem, a już na pewno od dwóch, kiedy jest z nami Beatka, wpadliśmy w totalny wir pędu. Nie ma tygodnia, podczas którego nie przygotowyalibyśmy się do jakiegoś kolejnego ważnego wydarzenia rodzinnego, czy zawodowego. Chcąc regularnie rozniecać płomień ogniska domowego, próbujemy holistycznie podejść do naszych aktywności- tak, by znaleźć czas na troskę zarówno o ciało, jak i umysł, ducha oraz relacje. Coś jednak, pomimo ogromnej przemyślności całego systemu, musi stanowić naszą piętę achillesową, bo wręcz brakuje nam możliwości zatrzymania się. Po wyjeździe goszczonych przez kilka dni znajomy przyjeżdża mama, a podczas jej prawie miesięcznej obecności świętujemy urodzinki Beatki, dwa dni później nawiedzają nas z tego tytułu goście, więc trzeba sobie rozsądnie rozłożyć plan pracy i rozplanować siły, co by ich godnie podjąć. Uff... Goście wyszli... Pamiętaj jednak, że za tydzień (a jest on dla nas ostatnio niczym mgnienie oka) przyjadą jeszcze ci, którzy nie mogli pojawić się w pierwszym, terminie. A kiedy już i to zostawicie za sobą, to pośród gęstwiny drobnych wizyt znajomych w Waszym domu, dobrze będzie przygotować rozsądny pakuneczek rzeczy na weekendowe rekolekcje, które już za mgnienie oka, czyli w kolejny weekend. Wspaniale by też było wieczorem pierwszego i drugiego dnia rekolekcji, podczas ciszy nocnej, zrobić szybkie internetowe zakupy. Zdążą dojechać na czas, by od poniedziałku zacząć piec na kolejną, tym razem śródową imprezę rodzinną, żeby zaraz po niej spakować się i ledwie dwa dni później wyjechać na urlop... Czyste szaleństwo! Dla oburzonych pomysłem zakupów internetowych podczas rekolekcyjnej ciszy nocnej, śpieszę z wyjaśnieniem: NIE, NIE SKALAŁAM TEGO DANEGO MI PRZEZ PANA CZASU, TYM JAKŻE CZCZYM ZAJĘCIEM. Nawet nie miałam na to siły.

Pomimo, że należę do tego typu osób, które mają spore trudności z wyjściem ze swojej zadaniowości i obserwują u siebie wszelkie syndromy pracoholizmu, zaobserwowałam również i to... Niezwykle, niespotykane, spektakularne! Już samo nasze pojawienie się u bram Sanktuarium Zawierzenia na bydgoskich Piaskach, zaowocowało dziwnym, zapomnianym przeze mnie już od dłuższego czasu, stanem rozluźnienia. Niesamowicie egzotyczne uczucie. Jakbym nagle weszła do siebie do domu z czasów dzieciństwa, gdzie mama podawała ciepły obiad po szkole, a ja mogłam bez ogródek o wszystkim jej opowiedzieć, wyzalić się i wyplakać. Posiadam w przeważającej części temperament melancholika i podczas tego niezwykle czasu, który na nasze powtórne spotkanie zaaranżował sam Bóg, odkryłam z lekkim zdziwieniem pomieszanym z dużą dozą przerażenia, że w swoim życiu walczę o przetrwanie. Wszelkie zmiany przechodzę dość problematycznie. Nie są dla mnie proste i wiele kosztują. Normalnie w przypadku tych trudnych doświadczeń szłam do mamy, żeby w jej obecności wylać morze łez stanowiących wyraz bezradności. Dziś stronię od tego typu rozwiązań. Poszłam w swoim życiu zdecydowanie inną drogą, niż moja mama. Dziś nasze poglądy diametralnie się różnią. Nie chcę bać się świata i być tak warunkowana, a moją postawą obronną jest ucieczka. Poza tym, mam męża. Cudownego, wyrozumiałego i pełnego empatii męża, który doskonale mnie rozumie, ale moje ciężkie i mroczne spojrzenie na świat go przytłacza. Czasami jego oczy zdają się mi mówić, że nie znał mnie takiej. Sama też widzę, że wieczne trzęsienie się nad każdym najmniejszym krokiem na mojej życiowej ścieżce jest totalnie bezowocne. Mam jednak naturalną potrzebę częstego wypuszczania emocji oczami, a od nie pamiętam już kiedy, odmawiam sobie ukazania mojej bezsilności. Nagle, podczas pierwszego pogodnego wieczoru w trakcie rekolekcji coś nieśmiało zaczęło się we mnie przebudzać. Radośnie śpiewaliśmy we wspólnocie, klaszcząc w dłonie i nagle serdecznie się roześmiałam. Tak dawno nie śmiałam się w ten spontaniczny sposób. Na tyle dawno, że aż rozejrzałam się wokół siebie, czy to na pewno ja. Dzięki Ci, Duchu Święty, że przybyłeś z darem dziecięcej radości. :)

Na sam koniec, najważniejsze... Bóg sam wybrał czas. Czas, na nasze powtórne spotkanie, ale w zupełnie nowej jakości. Najcenniejsze, co pozwoliły mi otrzymać od Pana właśnie te rekolekcje, to powrót do żywej relacji z Nim - Najwierniejszym Przyjacielem. Jakaż cudowna i uwalniająca okazała się wieść, że nie jest za późno, że On nadal chce mnie widzieć, że ciągle czeka i kocha nieprzytomnie. I nieważne, co

# Razem z Tobą Ojczy!

zrobiłam lub czego nie zrobiłam, wystarczy moja decyzja. Pora przestać oglądać się wstecz i szukać tego, co było. W tym cudownym spotkaniu z Panem dowiedziałam się o swojej potężnej tęsknocie za Nim. Przed nią też nauczyłam się bronić. Zaproponował mi Jego bliskość w codzienności. Nie muszę organizować w całym swoim szalonym życiu jeszcze dodatkowych atrakcji, by być z Nim. Mogę tulić swoje dziecię, przypominać sobie, jak tuliła swoje Maryja i już dzięki temu tulić się mocniej do Niego. Dziękuję Ci Maryjo, za Twój doskonały wzór. Dziękuję, że nieustannie o mnie walczysz.

*Maria*

## !!! OGŁOSZENIA !!!

### WRZESIEŃ 2018

09.09– Mały Buczek z Ojcem - Rozpoczęcie roku formacji

13-16.09 – Triduum Szentszackie w Otwocku-Świdrze;

**15.09 – 50. rocznica odejścia naszego Ojca do wieczności**

**Przymierze miłości z Ojcem J. Kentenichem**

16.09, (3. ndz.) g. 15.30 – E u c h a r y s t i a w int. Małżeństw i rodzin z błogosławieństwem matek/rodziców oczekujących potomstwa oraz modlitwą o dar nowego życia

18.09– g.10.00-18.00 - adoracja NS, Msza św. Przymierza – oprawa lit. - Młodzież

29.09 – rozpoczęcie IV edycji Akademii Rodziny

### PAŹDZIERNIK 2018

**18.10, czw., g.10.00-18.00 - adoracja NS, Msza św. Przymierza – oprawa lit. -gr. MB. Zwycięskiej**

**20.10, sob., g. 11.00-16.00– Diecezjalny Dzień Przymierza: Ojczy, dziękujemy – podsumowanie Roku Ojca**

21.11, (3. ndz.) g. 15.30 – E u c h a r y s t i a w int. Małżeństw i rodzin z błogosławieństwem matek/rodziców oczekujących potomstwa oraz modlitwą o dar nowego życia oraz **K A W I A R E N K A D I A L O G O W A M A Ł Ż O N K Ó W**

\* \* \* \* \*

Pamiętajmy o naszych Chorujących, o Jubilatach i Solenizantach, wyprasząc im potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej. Zachęcam do odmówienia nowenny do Ojca Założyciela w intencji naszych Chorych i we wszystkich intencjach zanoszonych za jego wstawiennictwem. W sposób szczególnie pamiętajmy o p. Wandzie, p. Stefanie, p. Marku i p. Romanie.

*Wszystkim, którzy chcą podzielić się swymi refleksjami, intencjami, pomysłami, czy też świadectwami a przez to przyczynić się do wspólnego tworzenia naszej gazетки, prosimy o kontakt.*

Diecezjalne Centrum Ruchu Szentszackiego:  
Bydgoszcz ul. Smukalska 113, Tel. 52/340-20-14



[www.bydgoszcz.szentsztat.pl](http://www.bydgoszcz.szentsztat.pl)  
[www.facebook.com/SzentsztatBydgoszcz](https://www.facebook.com/SzentsztatBydgoszcz)  
[www.szentsztat.pl](http://www.szentsztat.pl)

#### **Redakcja:**

S. M. Emanuela – [s.emanuela@szentsztat.pl](mailto:s.emanuela@szentsztat.pl), D. T. Wojcieszakowie: 692 480 029, [tomaszwojciechzak@wp.pl](mailto:tomaszwojciechzak@wp.pl), M.M. Nowakowie: 504 752 084, [goskanowak1@buziaczek.pl](mailto:goskanowak1@buziaczek.pl), B. K. Stygarowie: 501 657 091, [bozenastygar@wp.pl](mailto:bozenastygar@wp.pl), [k\\_stygar@wp.pl](mailto:k_stygar@wp.pl); B. i P. Kruczkowscy: tel. 503 141 165, [3kp@wp.pl](mailto:3kp@wp.pl), Diec. Toruńska: W. B. Pniewscy: 512 970 102, [pniewskawanda@gmail.com](mailto:pniewskawanda@gmail.com)

**Konto Sióstr: BANK PEKAO SA II ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY Nr: 47 1240 3493 1111 0000 4306 1259**